

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie o sygn. akt I C 348/14 oddalił powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. skierowane przeciwko J. W. o zapłatę kwoty 668,03 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 213 § 2 k.p.c. poprzez odrzucenie uznania powództwa przez pozwanego, uznając je za sprzeczne z przepisami prawa oraz zasadami współzycia społecznego;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w toku postępowania zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający oraz poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i dokonanie mylnej oceny stanu faktycznego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię;

b) art. 359 § 2¹ k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż odsetki przekraczają wysokość odsetek maksymalnych, tj. czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego;

c) art. 720 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie prowadzące w konsekwencji do uznania, iż dłużnik w sposób prawidłowy wykonał świadczenie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym także za instancję odwoławczą. W ramach wniosków ewentualnych strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 213 § 2 k.p.c. poprzez stwierdzenie, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie jest dla Sądu Rejonowego wiążące uznanie powództwa przez pozwanego, które to uznanie zostało przez Sąd pierwszej instancji ocenione nie tylko jako niestanowcze, ale nadto jako sprzeczne z przepisami prawa oraz zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie podnosi się, iż uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na

wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). Jest to stanowcze, bezwarunkowe oświadczenie woli i wiedzy pozwanego (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1973 r., II CR 167/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 94). W świetle powyższego nie jest zatem uznaniem powództwa uznanie żądania przy równoczesnym zaprzeczeniu jego podstawy faktycznej (tak samo wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 roku, I ACa 1061/12, LEX nr 1280314).

Mając na uwadze powyższe zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż złożone przez pozwanego na rozprawie w dniu 3 września 2014 roku oświadczenie, iż nie spłacił drugiej z zaciągniętych pożyczek na kwotę około 600 zł nie spełnia wymogu stanowczości, jak również świadomości pozwanego prawnych konsekwencji złożenia takiego oświadczenia i w konsekwencji nie może być uznane za skuteczne uznanie przez pozwanego roszczenia powoda, które skutkować powinno uwzględnieniem żądania w całości. W niniejszej sprawie istnieją liczne wątpliwości związane już chociażby z rzeczywistą liczbą zawartych przez pozwanego pożyczek, a także ich wysokości. Pozwany bowiem oświadczył, iż zawarł dwie pożyczki, pierwszą na kwotę około 1.000 zł, a drugą na kwotę około 600 zł, przy czym drugiej z pożyczek w ogóle nie spłacił. Powód natomiast stanowczo zaprzeczył temu, aby w świetle posiadanych przez niego informacji dotyczących sytuacji finansowej pozwanego, a także jego zdolności kredytowej, w dacie zawarcia niniejszej pożyczki posiadał on jakiegokolwiek inne zobowiązania finansowe z tytułu pożyczek, bądź kredytów. Należy ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż pozwany w istocie nie potrafił określić, jaka była rzeczywista wysokość kwoty pożyczki wynikającej z umowy zawartej z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jak również w swoich zeznaniach ostatecznie nie potwierdził faktu braku dokonania jakiegokolwiek spłaty na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., lecz oświadczył, iż nie pamięta, jaką kwotę mógł z tytułu przedmiotowej pożyczki spłacić. Również we wcześniejszej części swoich zeznań pozwany, mówiąc o braku spłat, nie przyznał tego faktu w sposób stanowczy, lecz oświadczył, iż jedynie wydaje mu się, że z tej pożyczki nic nie spłacił. Istotne jest także to, że pozwany w żadnej części swoich zeznań nie przyznał wysokości kwot obejmujących koszty obsługi zadłużenia, takich jak zabezpieczenie umowy pożyczki, czy też koszty monitów i upomnień. Odnosząc się do powyższych kwot J. W. wprost oświadczył, iż zastanawiające dla niego było to, że po upływie jedynie pół roku od daty zawarcia umowy pożyczki miał do spłaty prawie dwukrotnie wyższą kwotę, aniżeli kwota udzielonej mu pożyczki.

W świetle powyższej argumentacji nie można się zgodzić ze stanowiskiem, iż pozwany w sposób stanowczy uznał roszczenie powoda, a w szczególności, iż bez żadnych wątpliwości przyznał przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. W konsekwencji za słusznie należy uznać stanowisko Sądu Rejonowego, iż wobec zaistniałych w niniejszej sprawie okoliczności nie był on związany uznaniem powództwa.

Nietrafnie również skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisu 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w toku postępowania zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego uznania, iż zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający do wydania orzeczenia uwzględniającego powództwo.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy przede wszystkim słusznie uznał, iż ze zgromadzonych dowodów nie wynika wysokość pozostałej do zapłaty kwoty kapitału, jak również wysokość odsetek od przeterminowanego zadłużenia. Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż do ustalenia wysokości kwoty pożyczki, jaka pozostała do spłaty nie jest wystarczający sam dokument umowy pożyczki, jak również przedłożony przez stronę powodową Harmonogram spłat pożyczki. Podkreślenia wymaga fakt, iż sam powód przyznał, że dochodzi zapłaty jedynie pozostałej do zapłaty części kapitału pożyczki. Również pozwany ostatecznie w swoich zeznaniach stwierdził, iż część pożyczki spłacił, ale nie pamięta dokładnie ile. Wobec powyższego to na powodzie spoczywał ciężar wykazania na podstawie właściwych dowodów, jaka część pożyczki została rzeczywiście spłacona, a jaka pozostała jeszcze do spłaty. Dowód na powyższą okoliczność nie został jednakże przeprowadzony.

Odnosząc się natomiast do kwoty dochodzonej z tytułu skapitalizowanych odsetek wskazać należy, iż jak słusznie uznał Sąd Rejonowy, skarżący nie wykazał, od jakiej daty odsetki te winny być naliczane. Powód nie udowodnił bowiem daty dokonania wypowiedzenia warunków spłaty, od której nastąpiła zmiana zasad naliczania odsetek od przeterminowanego zadłużenia i z tych też względów brak jest podstaw do uznania, że wyliczenie przez powoda wysokości skapitalizowanych odsetek było w niniejszej sprawie prawidłowe.

Odnosząc się w dalszej kolejności do kwot dochodzonych z tytułu kosztów zabezpieczenia umowy pożyczki, jak również kwot żądanych z tytułu monitów i upomnień stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zarówno ich wysokość, jak i sama zasadność ich dochodzenia budzą w niniejszej sprawie wątpliwości. Co się tyczy kosztów zabezpieczenia umowy pożyczki podkreślenia wymaga, iż powód w istocie nie udowodnił, aby w toku rozpoznawania wniosku pozwanego o udzielenie pożyczki, jak też w czasie wykonywania umowy pożyczki podejmował jakiegokolwiek działania opisane w § 2 umowy dodatkowej w ramach zabezpieczenia i by poniósł z tego tytułu konkretne koszty, uzasadniające żądanie zapłaty kwoty 432,12 zł, wliczonej do całkowitych kosztów pożyczki. Powód nie wykazał także, jaka część pożyczki została spłacona i w jakim terminie, czy spłacona część została zaliczona na należność główną, odsetki umowne czy na koszty zabezpieczenia. Powód nie wykazał ponadto sposobu naliczenia skapitalizowanych odsetek – wysokości poszczególnych niezapłaconych rat i terminu wymagalności każdej niezapłaconej raty w odniesieniu do harmonogramu spłaty pożyczki, który zgodnie z §2 zdanie pierwsze stanowił załącznik do umowy pożyczki.

Odnosząc się natomiast do wysokości kwoty żądanej z tytułu monitów i upomnień wskazać należy, iż powód przedstawił wprawdzie dowody potwierdzającego fakt kierowania do pożyczkobiorcy wezwań wyciągami z pocztowej książki nadawczej. Jak słusznie jednak uznał Sąd pierwszej instancji, nie są to dowody dostateczne do uznania zasadności żądań pozwu w tej części, bowiem żądanie zapłaty kwoty 145 zł z tytułu kosztów upomnień jest pozbawione podstaw prawnych, zważywszy zwłaszcza na wysokość tychże kosztów w odniesieniu do trzech tylko upomnień, przy uwzględnieniu cen rynkowych tego rodzaju usług na poziomie kilku złotych. W świetle powyższego, jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, ustalenie tychże kosztów na poziomie 15 zł, 50 zł, czy też 80 zł jest nieuprawnionym

nadużyciem i wykorzystaniem przymusowej sytuacji pozwanego, który, jak zeznał, potrzebował pożyczonych od powoda pieniędzy na leki. Stanowi to nadto źródło dodatkowego ukrytego i nieuzasadnionego zysku powoda ponad wymieniony w §1 umowy pożyczki jej całkowity koszt.

W świetle powyższego za trafne należy uznać stanowisko Sądu Rejonowego, iż żądanie przez powoda zwrotu należności z tytułu umowy pożyczki w zakresie kosztów zabezpieczenia i kosztów monitów w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznane być powinno za czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż odsetki przekraczają wysokość odsetek maksymalnych, tj. czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy nie zakwestionował samej wysokości odsetek umownych liczonych zgodnie z umową pożyczki w wysokości czterokrotności stopy kredytu NBP, a jedynie wywnioskował, iż wprowadzony do umowy pożyczki postanowieniami umowy dodatkowej tak obowiązek ponoszenia kosztów zabezpieczenia jak i kosztów monitów w wysokości stałej, z góry ustalonej i nieadekwatnej do rzeczywiście poniesionych przez pożyczkodawcę obciążeń może świadczyć o próbie stosowania przez powoda niedopuszczalnej praktyki, wykraczającej poza zasadę swobody zawierania umów i zmierzającej do narzucenia ukrytego, lichwiarskiego oprocentowania pożyczki sprzecznie z postanowieniami art. 359 §2¹ i §2³ k.c.

Ostatecznie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie prowadzące w konsekwencji do uznania, iż dłużnik w sposób prawidłowy wykonał świadczenie. Należy zauważyć, iż przyczyną oddalenia powództwa w niniejszej sprawie nie było ustalenie, iż dłużnik świadczenie spełnił, lecz zasadniczo fakt nieudowodnienia tego roszczenia przez powoda. Przepis art. 720 § 1 k.p.c. zatem w ogóle w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania i z tych też względów nie mógł zostać naruszony przez Sąd Rejonowy.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.